



Sygn. akt II CSKP 168/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa L. S.

przeciwko J. S.

o zachówek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 marca 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 4 grudnia 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powódki kwotę 2 700,00 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

L. S. i M. S. domagali się zasądzenia od pozwanej J. S. kwot po 260.333,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty na rzecz każdego z powodów tytułem zachowku oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 8 grudnia 2017 r. zasądził od pozwanej J. S. na rzecz powodów M. S. i L. S. kwoty po 94.538,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt 1 i 3), oddalił ich dalej idące żądanie (pkt 2 i 4), nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w T.: od powodów z zasądzonych roszczeń kwoty po 8.291,90 zł tytułem części nieuiszczonych opłat od pozwu (pkt 5 i 6) oraz od pozwanej J. S. kwotę 9.450,30 zł tytułem pozostałych części tych nieuiszczonych opłat (pkt 7) i zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwoty po 1.565,70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 8 i 9).

Sąd ten ustalił, że J. S., syn L. i M. S., był obywatelem polskim. Posiadał również obywatelstwo australijskie. Zmarł w dniu 25 lipca 2011 r. w Liverpoolu w Związku Australijskim, gdzie ostatnio zamieszkiwał przy E.. W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z J. S.. Małżonkowie nie mieli dzieci. Spadkobiercami ustawowymi zmarłego - według prawa polskiego - byłoby żona oraz rodzice. Nikt z nich nie został uznany za niegodnego dziedziczenia ani nie zrzekał się dziedziczenia po zmarłym.

W dniu 21 maja 2011 r. na terytorium Związku Australijskiego J. S. sporządził testament, spisany pismem komputerowym w języku angielskim. Po słowach „(...)" złożył własnoręczny i nieczytelny podpis. Testament został podpisany również przez dwóch świadków: P. P. i P. P.. Na marginesie testamentu, własnoręcznie i nieczytelnie podpisali się także żona zmarłego oraz K. N., wykonujący w Związku Australijskim zawód adwokata. W opisanym testamencie J. S. odwołał wszystkie swoje poprzednie testamenty oraz rozporządzenia testamentowe i przekazał cały swój majątek żonie J. S.. Jednocześnie jako wykonawcę testamentu oraz administratora majątku wyznaczył swoją żonę. Testament ten, nie został w późniejszym czasie odwołany.

W skład majątku należącego wyłącznie do zmarłego J. S., a znajdującego się na terenie Australii wchodzi: udziały w spółkach akcyjnych, tj. 500 akcji w S. o wartości 150 000,00 dolarów australijskich, samochód marki C. model (...) o wartości 18 000,00 dolarów australijskich, środki pieniężne

zdeponowane w banku G. w wysokości 557,75 dolarów australijskich oraz w tym samym banku na innym koncie – 118 336,61 dolarów australijskich.

W skład majątku należącego do zmarłego na zasadzie wspólności majątkowej wchodzi: nieruchomość położona przy E. o wartości 300 000,00 dolarów australijskich, udziały w spółkach A. w ilość 1059 akcji o wartości 4 765,50 dolarów australijskich oraz środki pieniężne zdeponowane w banku (...) w kwocie 62,75 dolarów australijskich.

W skład majątku znajdującego się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wchodzi:

- budynek mieszkalny położony przy ul. K. w G. na działce oznaczonej numerem 67/3 o pow. 1186 m², objętej księgą wieczystą KW (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w G., o wartości 150 000,00 dolarów australijskich (452 880,00 zł),
- nieruchomość położona w miejscowości C., oznaczona jako działka nr 668/44 o pow. 0,0312 ha w KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w K. o wartości 60 000,00 dolarów australijskich (181 152,00 zł),
- nieruchomość niezabudowana położona w B., oznaczona jako działka nr 611/27 o pow. 0,0504 ha w KW (...) o wartości 5 000,00 dolarów australijskich (15 096,00 zł),
- środki pieniężne zdeponowane w Banku (...) SA w wysokości 3 500,00 dolarów australijskich (10 567,00 zł).
- samochód marki C., model (...), o wartości 2 000,00 dolarów australijskich (6 038,40 zł),
- nieruchomość niezabudowana położona przy ulicy K. w G., oznaczona jako działka nr 67/4 o pow. 1195m² w KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. o wartości 30 000,00 dolarów australijskich (90 576,00 zł).

Postanowieniem z dnia 28 marca 2012 r. Sąd Najwyższy Nowej Południowej Walii stwierdził, że spadek po zmarłym J. S. jest dziedziczony według testamentu

sporządzonego w dniu 21 maja 2011 r. Postanowienie, do którego załączono wykaz majątku wchodzącego w skład masy spadkowej, otrzymała żona zmarłego.

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 18 lipca 2014 r., sygn. akt I Ns (...), stwierdził, że spadek po zmarłym J. S. nabyła w całości na podstawie testamentu z dnia 21 maja 2011 r. sporządzonego w formie przewidzianej przez prawo australijskie obowiązujące w Nowej Południowej Walii, żona zmarłego J. S.. Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z dnia 11 marca 2015 r., sygn. VIII Ca (...), oddalił apelację L. S., i M. S. od postanowienia Sądu Rejonowego.

Pozwanej przysługuje prawo własności nieruchomości położonej w Australii, E., Nowa Południowa Walia, udziałów w spółkach A. w ilości 1059 oraz środków pieniężnych w kwocie 62,75 dolarów australijskich.

Prawo Nowej Południowej Walii przewiduje wydanie nakazu zabezpieczenia rodziny. Podanie o wydanie takiego nakazu można złożyć bez względu na to, czy zostało przyznane zarządzanie majątkiem osoby zmarłej. Podanie to musi zostać złożone nie później niż 12 miesięcy po dacie śmierci osoby zmarłej, o ile sąd nie nakaże inaczej po przedstawieniu wystarczająco poważnego powodu.

Sąd Okręgowy wskazał, że skoro zmarły J. S. posiadał obywatelstwa polskie i australijskie, a także na stałe mieszkał na terytorium Australii, zastosowanie znajdą przepisy ustawy Prawo prywatne międzynarodowe. Przyjął, że - w świetle art. 1145 w związku z art. 1146 k.p.c. - postanowienie Sądu Najwyższego Nowej Południowej Walii z dnia 28 marca 2012 r., w którym stwierdzono, że dziedziczenie po zmarłym J. S. następuje według testamentu sporządzonego przez zmarłego w dniu 21 maja 2011 r., podlega uznaniu z mocy prawa w polskim porządku prawnym. Postanowienie to wywołuje skutki prawne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do art. 1146 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 1110² k.p.c., nie może być ono jednak uznane w części dotyczącej praw rzeczowych na nieruchomościach położonych w Polsce; kwestie te należą bowiem do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich.

Sąd Okręgowy podkreślił, że niezależnie od tego, w jakim trybie toczy się sprawa spadkowa dotycząca majątku nieruchomego położonego na terytorium

Polski, należy ona do wyłącznej jurysdykcji krajowej sądów polskich. Nie podzielił stanowiska powodów, że w niniejszej sprawie sąd polski może orzekać również co do składników majątku położonego na terytorium Australii oraz że zastosowanie prawa australijskiego w przedmiotowym postępowaniu byłoby sprzeczne z zasadami obowiązującego w Polsce ustroju prawnego i społecznego. Uznał, że powodowie nie zostaną pozbawieni prawa do należnego im zachowku; będzie on jednak niższy od określonego w pozwie.

Sąd Okręgowy ustalił, że łączna wartość majątku spadkowego, tj. majątku osobistego J. S. położonego w Polsce - przy przyjęciu średniej wartości dolara australijskiego w NBP z chwili śmierci J. S. (3,0192 zł) - wynosi 756 309,60 zł. Powodom - stosownie do art. 991 § 1 k.c. - przysługuje z tytułu zachowku połowa wartości udziałów, które przypadłyby im w przypadku dziedziczenia ustawowego. Każdemu z nich przypada zatem 1/8 wartości spadku, a więc kwota 94.538,70 zł.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym roszczenia powódki L. S. (3 i 9) w całości oraz w części orzekającej o pobraniu od skarżącej nieuiszczonej opłaty od pozwu co do kwoty 4.725,15 zł (pkt 7) i orzekł o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Uznał za bezzasadne zarzuty braku jurysdykcji krajowej w sprawie, wskazując, że - zgodnie z treścią art. 1104 § 1 i 2 k.p.c. - poddanie przez strony jurysdykcji sądów polskich spraw majątkowych wynikających z oznaczonego stosunku prawnego może nastąpić również przez wdanie się w spór co do istoty sprawy, jeżeli pozwany nie podniesie zarzutu braku jurysdykcji krajowej. Pozwana wdała się w spór nie kwestionując jurysdykcji krajowej i uznała powództwo do kwoty uwzględnionej przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku. Dopiero w dalszej części postępowania cofnęła oświadczenie o uznaniu powództwa i podniosła zarzut braku jurysdykcji krajowej, co - w ocenie Sądu Apelacyjnego - w świetle brzmienia art. 1104 § 2 k.p.c. nie mogło jednak zostać uznane za skuteczne.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ocenę Sądu Okręgowy co do zasadność powództwa dokonaną w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego. Uznał za bezzasadne stanowisko skarżącej, że spadkodawca przez sporządzenie testamentu w formie przewidzianej przez prawo australijskie w języku angielskim dokonał wyboru prawa materialnego stosownie do art. 64 ust. 1 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe (dalej: „p.p.m.”). Przepis ten, uchylony ustawą z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw, przewidywał, że spadkodawca w testamencie lub w innym rozrządzeniu na wypadek śmierci może poddać sprawę spadkową swojemu prawu ojczystemu, prawu miejsca swojego zamieszkania albo prawu miejsca swojego zwykłego pobytu z chwili dokonania tej czynności lub z chwili swojej śmierci, a w razie braku wyboru prawa w sprawie spadkowej właściwe jest prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego śmierci. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 991 § 1 w związku z art. 931 i nast. k.c. z modyfikacją wynikającą z art. 992 k.c. przez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że w przedmiotowej sprawie ma zastosowanie polskie prawo materialne do oceny roszczenia dochodzonego przez powódkę. Skoro bowiem spadkodawca nie dokonał wyboru prawa w myśl art. 64 ust. 1 p.p.m., to - zgodnie z art. 64 ust. 2 p.p.m. - właściwe było prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego śmierci. W chwili śmierci spadkodawca nadal posiadał polskie obywatelstwo, niezależnie od posiadanego obywatelstwa australijskiego. Zatem zastosowanie polskiego prawa materialnego do rozstrzygnięcia o zachowku należy uznać za prawidłowe, gdyż w przypadku, gdy ustawa przewiduje właściwość prawa ojczystego, obywatel polski podlega prawu polskiemu, chociażby prawo innego państwa uznawało go za obywatela tego państwa (art. 2 p.p.m.).

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w zakresie punktu 3 i 9 w całości oraz punktu 7 co do kwoty 4.725,15 zł i zmianę orzeczenia przez odrzucenie pozwu a w razie uznania istnienia jurysdykcji krajowej – przez oddalenie powództwa z uwzględnieniem kosztów dotychczas prowadzonych postępowań, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi

Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 1792 ze zm.) i art. 4 ust. 2 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym w chwili śmierci spadkodawcy.

Drugą podstawę kasacyjną skarżąca wypełniła zarzutami naruszenia art. 1103⁷ pkt 1 i pkt 4 k.p.c. (wskazanego omyłkowo jako art. 1103⁴ pkt 4 k.p.c.) oraz art. 1104 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Jurysdykcję krajową w sprawach o zachówek ustala się według reguł określonych w art. 1103 i art. 1103⁷ k.p.c. Łącznikiem jurysdykcyjnym w tych sprawach może być miejsce zamieszkania pozwanego (art. 1103 k.p.c.), albo miejsce położenia jego majątku (art. 1103⁷ pkt 4 k.p.c.) bądź miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu spadkodawcy (art. 1103⁷ pkt 6 k.p.c.). Do przyjęcia jurysdykcji krajowej wystarczy stwierdzenie występowania jednego z tych alternatywnych łączników

Zgodnie z art. 1103⁷ pkt 4 k.p.c., sprawy rozpoznawane w procesie, inne niż wymienione w art. 1103¹-1103⁶, należą do jurysdykcji krajowej także wtedy, gdy dotyczą roszczenia o prawo majątkowe, a pozwany ma majątek w Rzeczypospolitej Polskiej lub przysługują mu prawa majątkowe w Rzeczypospolitej Polskiej o znacznej wartości w stosunku do wartości przedmiotu sporu.

W doktrynie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym majątek obejmuje zazwyczaj ogół praw i obowiązków majątkowych, a więc zarówno aktywa i pasywa. Jednak w odniesieniu do łącznika wskazującego jurysdykcję krajową przyjmuje się, że przez majątek należy rozumieć jedynie aktywa przysługujące pozwanemu. Kwestia, czy majątek lub prawo majątkowe przysługujące pozwanemu w Polsce

mają znaczną wartość w stosunku do wartości przedmiotu sporu, jest pozostawiona ocenie sądu.

Z ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że wartość majątku spadkowego położonego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wynosi 756.309,60 zł, natomiast wartość roszczenia powódki - 260.333,72 zł. Porównując te dwie wartości Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, że w przedmiotowej sprawie wartość majątku spadkowego położonego w Polsce jest znacznie wyższa od wartości przedmiotu sporu. W konsekwencji prawidłowo uznał, że spełniona została przesłanka określająca jurysdykcję krajową, przewidziana w art. 1103⁷ pkt 4 k.p.c. Konstatacja ta czyni bezprzedmiotowym rozważanie zarzutów naruszenia art. 1103⁷ pkt 1 i art. 1104 § 2 k.p.c., skoro do przyjęcia jurysdykcji krajowej wystarczy stwierdzenie jednej z jej alternatywnych podstaw.

Za chybione należało uznać zarzuty naruszenia wskazanych przez skarżącą przepisów art. 64 ust. 1 i art. 4 ust. 2 p.p.m.

Pierwszy z tych przepisów przewidywał możliwość poddania sprawy spadkowej przez spadkodawcę w testamencie lub w innym rozrządzeniu na wypadek śmierci swojemu prawu ojczystemu, prawu miejsca swojego zamieszkania albo prawu miejsca swojego zwykłego pobytu z chwili dokonania tej czynności lub z chwili swojej śmierci; w razie braku wyboru prawa w sprawie spadkowej właściwe jest prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego śmierci. Stosownie zaś do art. 4 p.p.m., regulującego kwestie o charakterze ogólnym związane z możliwością wyboru prawa, w przypadkach przewidzianych w ustawie można dokonać wyboru prawa właściwego (ust. 1); wybór ten powinien być wyraźny lub w sposób jednoznaczny wynikać z okoliczności sprawy, chyba że przepis dopuszczający wybór prawa stanowi inaczej (ust. 2).

Nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja skarżącego, że sporządzenie przez spadkodawcę testamentu w formie przewidzianej przez prawo australijskie, w języku angielskim, stanowi o dokonaniu wyboru przez niego prawa właściwego do poddania sprawy spadkowej prawu miejsca swojego zamieszkania i pobytu z chwili jego sporządzenia.

Sądu Apelacyjny trafnie wskazał, że samo sporządzenie testamentu w formie właściwej dla określonego prawa materialnego w języku ojczystym jakiegoś państwa nie stanowi wyraźnego przejawu woli dokonania wyboru właściwego prawa; okoliczności te nie wskazują również na dokonanie wyboru w sposób jednoznaczny.

Ocena Sądu Apelacyjnego nie budzi w tym zakresie żadnych zastrzeżeń i nie podważają jej skutecznie zarzuty podniesione przez skarżącą.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

br